

ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek
wraz z dodatkiem ilustrowanym.

Program

Obchodu uroczystości 3 Maja w mieście Łowiczu.

2-gi maj:

Godz. 7-a wiecz. wymarsz 4-ch orkiestr z koszar Piłsudskiego i przemarsz wszystkimi ul. miasta. Po przemarszu wszystkie orkiestry w liczbie 100 ludzi zbierają się na Rynku Kościuszki i wspólnie odegrają hymn narodowy.

3-ci maj:

Godz. 7-a rano Na rynku Kościuszki i na Nowym Rynku orkiestry wykonają „Kiedy ranne wstają zorze”.

Godz. 11½ rano zbiórka na Rynku im. T. Kościuszki celem przyjęcia udziału w polowej mszy świętej.

Godz. 12 rano bieg sztafetowy Łódź-Warszawa.

Godz. 12½ rano Msza polowa na Rynku Kościuszki przy udziale wojska, przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, związków, korporacji, delegacji i t. p.

Po mszy świętej i przemówieniu nastąpi defilada.

Godz. 1-sza p. poł. Na rynku Kościuszki przemówienia prelegentów, produkcje orkiestr i chórów.

Godz. 2-a p. poł. Zbiórka dzieci szkolnych na Rynku Kościuszki, skąd nastąpi odmarsz na błonie miejskie przy koszarach im. gen. Szeptyckiego, gdzie Harcerstwo urządzi gry i zabawy dla dzieci.

Godz. 3 m. 30 p. poł. Bieg okrężny „Sokoła” po ulicach miasta za nagrodami; Start i meta na rynku Kościuszki.

Godz. 4½-a p. poł. Zawody piłki nożnej zorganizowane na boisku sportowym 10 p. p. przez kluby sportowe.

Godz. 7 m. 30 wiecz. Na Rynku Kościuszki produkcje orkiestr i chórów, ognie bengalskie i przedstawienie kinematograficzne.

Wszystkie atrakcje dostępne dla wszystkich bezpłatnie.

Komitet prosi Instytucje, Związki, Korporacje i wszystkich Mieszkańców miasta o wzięcie jak najliczniejszego udziału w uroczystości i udekorowanie balkonów, okien i domów.

Komitet.

Bieg Okrężny w Łowiczu.

Dnia 3-go maja 1925 r. o godz. 15 min. 30 odbędzie się bieg okrężny, organizowany przez Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, w którym mogą wziąć udział Członkowie Towarzystw Sportowych, jak również niestowarzyszeni.

Zapisy do godz. 13-ej 3-go maja 1925 r. przyjmują: Kancelarja Tow. Gim. „Sokół” ul. 3 maja 13 w Syndykacie Rolniczym oraz Druhowie J. Sadowski, Kusch, Popławski i Witkiewicz.

Teren biegu jezdni: Start wylot ul. 3-go maja, Rynek Kościuszki, Zduńska, Nowy-Rynek, Bielawska, Podrzeczna, Rynek Kościuszki, Meta — wylot Mostowej.

Dystans 1800 metrów

Nagroda I — złoty żeton

Nagroda II — srebrny żeton

Nagroda III — brązowy żeton.

Zawodnicy podlegają oględzinom lekarskim, lo. są kolejne numera, zachowują przepisy P. Z. Z. A. Zbiórka zawodników godzina 15-a w Gimnazjum Męskim im. Ks. J. Poniatowskiego.

**Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”
w Łowiczu.**

Święto 3 maja.

Stolica a za nią kraj cały przygotowuje się niezwykle energicznie do obchodu święta 3-go Maja, które po raz pierwszy w roku bieżącym stanie się niezwykle dniem zewnętrznej radości najszerzych mas społecznych, a jednocześnie wielkim aktem ofiary na cele oświatowe Polskiej Macierzy Szkolnej.

Ze wszystkich miast polskich dochodzą wiadomości o gorączkowej pracy, jaka wro w Komiteciech lokalnych, przygotowujących się do godnego uczczenia pamiętnego dnia Konstytucji Majowej. Inicjatywa i pomysliwość idą ze sobą w zawody, w tych więc warunkach zgóry można przewidzieć, że dzień 3 Maja stanie się, poczynając od stolicy aż do wsi polskiej, dniem niezwyklej radości, jaka objawi się niewątpliwie we wszystkich sferach społecznych.

Główny Komitet Obchodu w Warszawie przygotowuje dla stolicy moc niespodzianek i niezwykłych efektów, ale prowincja nie ustępuje podobno

pod tym względem Warszawie; nastrój jaki wytworzył się wśród ludności, sprzyja bardzo dodatnio komitetom do przeprowadzenia i zrealizowania planów tego radosnego i podniosłego święta w kraju.

Wewnętrzna treścią uroczystości 3 Majowej będzie jednak wielka zbiórka na rzecz Polskiej Macierzy Szkolnej dla celów oświatowych tej instytucji, która w myśl wielkiego ideału zapalania światła wszędzie, gdzie tylko jeszcze leży mrok, prowadzi swoją doniosłą akcją na całym terenie Rzeczypospolitej Polskiej.

Niewątpliwie też w radosny nastrój święta 3 maja wplecie się i ofiarny czyn, przez co społeczeństwo da wymowny dowód troski o tych, wszystkich, którzy toną jeszcze w hańbiącej Polsce ciemności.

Przeciw demoralizacji.

Wniosek posła I. Puzynianki i kol. ze Związku Ludowo-Narodowego w sprawie odebrania debitu poszczególnym naruszającym moralność publiczną—wydawnictwom zagranicznym.

Niżej podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm uchwalić raczy: w §§ 280, 281 kodeksu karnego b. zaboru rosyjskiego, § 516 kodeksu karnego b. zaboru austriackiego i § 184 kodeksu karnego b. zaboru niemieckiego.

1) Sejm wzywa Rząd do natychmiastowego odebrania debitu wydawnictwom zagranicznym o treści zawierającej oznaki przestępstwa przewidzianego w wyżej wymienionych paragrafach kodeksów karnych, obowiązujących na całym obszarze Rzeczypospolitej, w pierwszym zaś rzędzie wydawnictwom

firmy „Renaissance“ w Wiedniu, „Rakete“ w Berlinie, „Le sourire“ w Paryżu, „Paris plaisirs“ w Paryżu i wszystkim innym, które, szerząc pornografię, działają w wysokim stopniu demoralizująco, zwłaszcza na młodzież;

2) do jaknajenergiczniejszego zwalczania zepsucia rozpowszechniającego się za pomocą druków zagranicznych, przez skuteczniejsze wyzyskanie prawa przysługującego p. Ministrowi Spraw Wewnętrznych, na mocy § 33 dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych (Dz. Pr. № 14 z r. 1919, poz. 186) a mianowicie przez wydanie zarządzeń, na mocy których odnośne władze otrzymywałyby okazowe egzemplarze wszystkich nadsyłanych zagranicznych druków;

3) do uzupełnienia składu Komisji do cenzurowania film i widowisk oraz centralnego biura do zwalczania obiegu wydawnictw pornograficznych przy wydziale prasowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przez bezzwłoczne powołanie do owych organów czynnika społecznego, ze specjalnem uwzględnieniem kobiet oraz przedstawicieli Komitetu dla walki z handlem kobietami i dziećmi i Towarzystwa Obrony Kobiet.

Uzasadnienie.

Przeciwdziałanie ze strony władz administracyjnych szerzącej się tak zgubnej, zwłaszcza wśród młodzieży demoralizacji, jest wysoce utrudnione ponieważ istniejące w tym kierunku zarządzenia administracyjne nie są wystarczające.

Demoralizacja szerzy się m. in. przyczynami w wielkiej mierze i dzięki temu, że obszerna literatura pornograficzna wydawana zagranicą sprowadzana jest do Polski i tajnie i jawnie jest u nas kolportowana, oddziałując na swoich czytelników,

5) Notatki Jeńca z Dänholmu.

(dalszy ciąg.)

6 Stycznia około godziny 5-ej wieczorem polecono nam wszystkim łącznie z oficerami udać się na drugą stronę wyspy do innych kazarm, gdzie nam mają jeszcze zaszczepić tyfus, i tym sposobem uczynić nas nieśmiertelnymi.

Udaliśmy się na wskazane miejsce eskortowani przez „wachę“ i po kolei wchodziliśmy do sali, gdzie obecny doktor z felczerem dokonywali tej operacji. Tyfus szczepiono w tym samym miejscu gdzie cholera, t. j. na lewej stronie piersi. Czy igła była grubsza, czy bardziej tępa, lecz uklucie było boleśniejsze, rozrywające. Uczucie bólu i później było silniejsze, zaś przy dotknięciu, po kilku nawet dniach potęgowało się.

8 Stycznia na dziedzińcu podczas spaceru ujrzałem doktora Wieczorkiewicza z Zychlina, którego aresztowano i przysłano do Dänholmu wraz z dyrektorem cukrowni p. Kopciem. Ucieszyłem się, że będzie nam weselej razem, tymczasem na drugi dzień dowiedziałem się, że ich umieszczono w innych koszarach. Podobno d-rowsi Wieczorkiewiczo wi zarzucili Niemcy, że w mieszkaniach które chcieli zarekwirować zapuścił sztuczny tyfus, aby ich wytruć, co ostatecznie sprawdzone nie zostało.

Towarzysz mojej niedoli, Czychaczew z początku rzucił się jak tygrys w klatkę, wołając ustawicz-

nie: „za co oni mnie zabrali?“ Ja mu zwykle odpowiadałem jednym wyrazem: „wojna“. Porozpisywał podania do wszystkich władz niemieckich, nawet do konsula hiszpańskiego — który się opiekował rosyjskimi poddanymi.

Dnia 12 Stycznia w południe, gdyśmy się przechadzali po dziedzińcu, zbliżył się do nas komendant fortu, oberleutnant Ringk i zapytał czy nie mamy jakiej prośby. W odpowiedzi rzekliśmy, że mamy prośbę aby nas odesłano do ojczyzny, gdyż właściwie nie wiemy za co nas zabrano. Roześmiał się i zwrócił do obecnych oficerów ze słowami:

—Dla czego panowie tu się znajdujecie—wszyscy wiemy, lecz dla czego tych panów tu przysłano ja sam nawet nie wiem.

13 Stycznia o godzinie 6-ej wieczorem wezwano nas znowu dla powtórnego szczepienia cholery. Szczepiono ją także na tym samym miejscu co tyfus, a że po tyfusie zostało jeszcze bolesne narznięcie, więc ból przy szczepieniu był nieznośny. Pociuszają nas, że tyfus mają jeszcze dwa razy szczepić.

Gazet żadnych, nawet niemieckich czytać nam nie wolno, niekiedy tylko dochodzą nas wiadomości pantoflowe sprzeczne z sobą. Jedni oficerowie z tajemniczą miną szepczą, że Przemysł wzięty przez Rosjan, i że od Warszawy Niemcy odeszli na 150 wiorst, czyli że są za Kutnem, inni znowu mówią, że są tak w Łowiczu mocno ufortyfikowani że niepodobniestwem jest by Rosjanie odebrali Łowicz. Jeszcze inni mówią, że ma być zebranie delegatów dla omówienia warunków zawieszenia broni.

zwłaszcza młodocianych, w sposób wytwarzający nastrój podatny do najrozmaitszych przestępstw.

§ 33 dekretu z dn. 7-II. 1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych (Dz. Pr. Nr. 14, poz. 186 z r. 1919) daje wprawdzie możliwość nakładania aresztu na poszczególne zagraniczne druki, ponieważ jednak władze nie otrzymują okazowych egzemplarzy, nadsyłanych z zagranicy druków—skuteczne wykorzystanie prawa zawartego w § 33 powyższego dekretu faktycznie niema miejsca i o planowym konsekwentnym czuwaniu władzy w tym kierunku mowy być nie może — przypadkowo karze się ten lub inny wypadek — ale zło zasadnicze pozostaje bezkarnie nienaruszonym.

Należy zatem luki istniejące w tej dziedzinie uzupełnić odpowiednimi rozporządzeniami. Najważniejszym jednak byłoby otrzymywanie obowiązkowego egzemplarza wszelkiego rodzaju druków, sprowadzonych z zagranicy, zanim nastąpi ich rozpowszechnienie.

Specjalnie obficie zalewają Polskę pornograficzna literatura wydawnictwa pod firmą „Renaissance“ z Wiednia, które przedruki książki o treści zawierającej cechy przestępstwa pod tytułem „La garsonne“ (Chłopczyca) rozpowszechnia po całej Polsce—książka ta świeżo została na skutek interpelacji w parlamencie skonfiskowana na Węgrzech.

Analogiczne interpelacje wpłynęły również do parlamentu włoskiego w 1923 r.

Wobec tego, że Polska już w 1923 r. przez swego delegata, obecnego Ministra Pracy i Opieki Społecznej p. Sokala podpisała w Genewie międzynarodową konwencję o zwalczaniu obiegu i handlu publikacjami pornograficznymi, wskazanem jest, by

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych baczniejszą na szerzące się zło zwróciło uwagę i skuteczniejszą z niem podjęło walkę.

Warszawa, dnia 24 kwietnia 1925 r.

Wnioskodawcy.

KORESPONDENCJE.

Ze Złakowa Kościelnego.

W listopadzie 1924 r. Wydział Powiatowy Sejmiku Łowickiego wziął w dzierżawę majątek państwowy Złaków Kościelny, pragnąc w ten sposób zapewnić sobie bezpośredni wpływ na podniesienie kultury rolnej w powiecie. Do Zarządu majątku powołani zostali członkowie Wydziału Powiatowego p. p. Jan Surma z Maurzyc, Konstanty Stańczyk z Retek i Jan Urbanek z Malszyc. Kierownikiem majątku jest p. Władysław Puławski. W lutym 1925 r. skład Zarządu uległ częściowej zmianie; mianowicie na miejsce p. J. Surmy, który wszedł do kuratorjum został zaproszony członek Sejmiku Łowickiego p. p. Zdzisław Boski z Czerniewa. Władzą nadzorczą majątku jest Kuratorjum, do którego wchodzi: starosta p. Wacław Podwiński, jako przewodniczący Wydziału Powiatowego, Zarząd majątku w osobach p. Z. Boskiego, K. Stańczyka i J. Urbanka, przedstawiciele miejscowych organizacji rolniczych: p. Stanisław Grabiński z Walewic, jako przedstawiciel Okr. Tow. Rolniczego i p. J. Surma z Maurzyc, jako przedstawiciel Okr. Zw. Kół. Rolniczych, delegat województwa p. Pomianowski, delegat Rządu i Tow. Zootechnicznego p. Ilnatowicz, drugi delegat Tow. Zootechnicznego prof. Rostafiński. Pierw-

Wiadomości te tak są różnorodne, że niczemu wierzyć nie można.

Wysłałem listy do Łowicza i do Warszawy, lecz nie mam żadnej odpowiedzi. Listy do Warszawy idą przez Szwecję, do Łowicza pocztą polową pruską, o ile wojska niemieckie tam się znajdują. Najbardziej dręczącą jest niepewność co się tam dzieje, gdy wyjazd nastąpił nagle i nie można było nawet odpowiednich poczynić zarządzeń.

Dnie zaczynają się dłużyć. Niemożność wychodzenia na spacer w każdym czasie tylko w pewnych godzinach i to na dziedzińcu—przypomina niewolę. Jedynie przez okno możemy się patrzeć na ogród, po którym chodzą kury, wróble i między niemi kos.

W dniu 18 stycznia zauważyliśmy lecące dzikie gęsi w południową stronę. Szczęśliwe—że wolne! W tymże dniu znowu zrobiono nam przyjemność z tyfusem. Niektórzy oficerowie starali się uchylić od tej operacji, większość jednak poddała się jej.

27 stycznia spotkałem tu świeżo przybyłych towarzyszyów niedoli: Redaktora „Rozwoju“ Czajewskiego Wiktora i dwóch panów Łuba ojca i syna, właścicieli dystylarni z Łodzi.

Dwa razy w tygodniu w środy i soboty pozwolono nam odwiedzać inne kazarmy, z czego korzystamy chętnie. Również pozwolono nam spacerować po ogrodzie należącym do kazarm, co już stanowiło pewną różnicę, oraz wolno było odtąd spacerować w każdej porze dnia, lecz poświęcaliśmy na to jak i dawniej godzinę rano i godzinę od 5—6 po południu.

W liczbie jeńców oficerów uderza bardzo wielki procent jeńców „praporszczyków zapasa“, zaś oficerów kadrowych jest stosunkowo mało, robi to wrażenie jak gdyby ci ostatni nie wysuwali się na bardziej zagrożone punkty. Rozumie się jak wszędzie tak i tu są ludzie różnych usposobień i charakterów, lecz przeważnie zachowywali się hałaśliwie. Przy najmniejszej okazji imienin lub świąt, odbywały się głośnie libacje z chóralnymi śpiewami, gdzie przeważała pieśń: „Piej, piej, toska prajdiot“, a ponieważ „toska“ nie przechodziła, więc pito *da capo al fine*, ze wszystkimi następstwami morskiej choroby, a ponieważ łóżka tu stały szeregami przy sobie, więc nieraz śpiący spokojnie i Bogu ducha winien sąsiad—został formalnie zasypany lawą jak z wulkanu, organicznymi produktami nie należącymi przetrawionymi. A czasem był i taki pechowiec, którego z dwóch stron jednocześnie udarowano nadmiarem alkoholu i produktów.

Podobne ekscesy wywołały ze strony komendanta zakaz sprzedawania oficerom napojów wyskokowych, wolno było jedynie sprzedawać piwo — lecz to nic nie pomagało, gdy się zdarzyła okazja — za wsze skądś potrafili zdobyć dwie lub trzy butelki.

Duża część oficerów poświęcała się rozlicznym zajęciom naukowym, niektórzy studjowali język niemiecki lub francuski, inni malarstwo, mechanikę, literaturę, a byli to przeważnie zapasowi technicy, profesorowie, inżynierowie, lecz duża część zwłaszcza oficerów kadrowych oddawała się jedynie grze w karty.

(d. c. n.)

sze posiedzenie Kuratorjum odbyło się w Złakowie Kościelnym d. 17 marca 1925, na które prócz wyżej wymienionych osób zostali zaproszeni w charakterze gości: dr. Ignacy Kosiński z Warszawy, p. Walery Janowski z Długiego, p. Władysław Lityński z Woli Stępowskiej, b. poseł na Sejm Wróbel ze Strugienic i dyrektor Szkoły Rolniczej na Blichu p. Kuphal, w zastępstwie prof. J. Rostafińskiego był obecny p. M. Kwasięborski. Po obejrzeniu gospodarstwa przez Członków Kuratorjum p. starosta zagał posiedzenie i omówił warunki, na jakich majątek został wydzierżawiony przez Wydział Powiatowy, poczem członek Zarządu p. Zdzisław Boski przedstawił obecny stan gospodarstwa, podkreślając jego zupełne zaniedbanie, ruinę i brak wielu niezbędnych budynków, słaby inwentarz pociągowy, niedostateczny i w złym stanie będący inwentarz martwy, inwentarz dochodowy przedstawiający nie tylko bardzo małą wartość hodowlaną, ale i użytkową; gleba majątku dobra, wymagająca jednak bezwzględnie zdrenowania; łąki, zajmujące dość duży obszar, bo 160 morgów, mają obecnie małą wartość, są kwaśne, zalewane przez przepływającą, nieuregulowaną rzeczkę Przysową, tak że do czasu uregulowania rzeki i wilgotności łąk; nie mogą być one podstawą dla hodowli.

Po zorientowaniu Kuratorjum w obecnym stanie gospodarstwa rozwinęła się ożywiona dyskusja nad kierownikiem i planem gospodarowania, w której zabierali głos: p. Ihnatowicz, stając w obronie i wyjaśniając p. 9 umowy dzierżawnej, przewidujący prowadzenie majątku jako zakładu hodowlanego z dostosowaniem całości gospodarstwa do wymagań hodowli oraz doświadczeń i badań nad inwentarzem, jakie powinny być prowadzone; Dr. I. Kosiński, który przemawiał za prowadzeniem gospodarstwa o charakterze ogniska kultury rolniczej; p. Boski, p. Grabiński, p. Kwasięborski, p. Kuphal i inni. Ustalono, że majątek ma być prowadzony wzorowo, tak żeby mógł przynieść jaknajwiększą korzyść rolnikom powiatu Łowickiego z uwzględnieniem produkcji nasion siewnych i hodowli. Na prezesa Kuratorjum został wybrany p. Stanisław Grabiński z Walewic, na wiceprezesa p. J. Surma.

Na zebraniu Zarządu, które odbyło się w Złakowie d. 18-III-1925 r. w obecności starosty p. W. Podwińskiego na prezesa Zarządu został wybrany p. Z. Boski, który uzależnił swą współpracę w Zarządzie i przewodniczenie od przyjęcia przedstawionego programu, polegającego na prowadzeniu gospodarstwa w Złakowie, jako gospodarstwa samowystarczającego pod względem finansowym. Sumy preliminowane w budżecie Sejmiku Łowickiego i wydatkowane na przejęcie majątku winny być obrócone na zakup inwentarza żywego i martwego, które to sumy Wydział Powiatowy będzie mógł wycofać z końcem okresu dzierżawnego, fundusze zaś na prowadzenie gospodarstwa powinien majątek czerpać z własnych dochodów, a w pierwszym okresie z oprocentowanych pożyczek, zaciąganych bądź to w Wydziale Powiatowym bądź w innych instytucjach, a spłacanych z dochodów gospodarstwa. Gospodarstwo w Złakowie nie może być ciężarem dla Powiatu, z drugiej zaś strony nie powinno stanowić źródła dochodu dla Wydziału Powiatowego.

Racjonalnie prowadzone gospodarstwo powinno dawać dochód, który będzie obracany na ulepszenie samego warsztatu gospodarczego, a po wzmocnieniu się finansowem gospodarstwa zboża siewne i przychówek inwentarza itp. będą mogły być sprzedawane po odpowiednio niższych cenach rolnikom powiatu. Program ten został jednogłośnie przyjęty przez Zarząd i p. Z. Boski przyjął przewodnictwo w Zarządzie.

W najbliższym okresie przewidywane jest przeprowadzenie melioracji majątku, poczynione zostały kroki celem uregulowania rzeki i odwodnienia łąk, a w roku bieżącym obsiewy łąk zostaną dokonane kwalifikowanymi nasionami, tak że na wiosnę roku przyszłego gospodarstwo w Złakowie będzie miało na sprzedaż pewne ilości owsa i jęczmienia siewne. Założone też będą poletka doświadczalne nawozowe pod jęczmień, owies, ziemniaki i buraki cukrowe. W okresie zimowym przewidywane jest prowadzenie systematycznych kursów z dziedziny rolnictwa i hodowli dla małorolnych celem propagowania i podniesienia kultury rolniczej w powiecie. P.

KRONIKA

Kalendarzyk.

† Piątek Filipa i Jakóba Ap.
Sobota Zygmunta Kr.
Niedziela Konstytucja 3 maja
Pomieszałek Florjana M.
Wtorek Piusa V Anioła
Środa Jana Ap. i Ew. w oleju.
Czwartek Domicelli i Eufrozyny

Wschód słońca g. 3 m. 58. zachód g. 7,07.

— **Ostrzeżenie.** Okręgowe Koło Związku Inwalidów w Łowiczu zawiadamia, że wobec powtarzania się coraz częściej nadużyć przez różne indywidua podających się za Inwalidów Wojennych, które chodzą po sklepach czy mieszkaniach prywatnych, celem zebranych lub zbierania kwesty, Koło przeto ostrzega Społeczeństwo Łowickie, iż są to zwykli oszuści, nie mający nic wspólnego z inwalidztwem, co zostało przez związek stwierdzonem i winni zostali pociągnięci do odpowiedzialności.

Tylko ci Inwalidzi, którzy okażą upoważnienie Okręgowego Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Łowiczu do zbierania ofiar, są godni poparcia Społeczeństwa.

— **Święto 3 maja.** Tegoroczny obchód święta narodowego 3 Maja zmieni dotychczasowy charakter, stając się powszechnym i uroczystym dniem radości w całym kraju, łącząc jednocześnie ze sobą wielką akcją na cele oświatowe Polskiej Macierzy Szkolnej.

Pochody, widowiska, przeciągające orkiestry, śpiewy chóralne, zabawy, loterie fantowe, dekoracje, lotne przemówienia i t. d. złożą się na całość, która pamiętny dzień Konstytucji Majowej zmieni na chwilę powszechnego wesela i w podniosłym nastroju pozwoli wszystkim bez wyjątku, spędzić dzień święta narodowego.

Koks, węgiel, drzewo sosnowe i dębowe

w „ZIARNIE“ ul. 3-go Maja № 7.

Akcją organizacyjną obchodów kieruje Główny Komitet Obchodu i Zbiórki daru narodowego 3 Maja i ofiarności na cele oświatowe.

Protoktoraty na obszarze województwa objęli pp. Wojewodowie, w powiatach pp. Starostowie. Na obszarze powiatów powstają „Powiatowe komisje obchodu i zbiórki na Dar Narodowy 3 Maja“ w których współdziałają przedstawiciele wszystkich organizacji społecznych, nadto powstają Komitety lokalne w poszczególnych miejscowościach.

W Głównym Komitecie Stołecznym spotykamy nazwiska wszystkich bez wyjątku przedstawicieli sfer społecznych i ugrupowań politycznych.

Akcja zbiórki na cele oświatowe Polskiej Macierzy Szkolnej trwać będzie od dn. 3-go do 10-go maja. O wielkim zainteresowaniu, jakie w roku bieżącym wywołała zapowiedź święta 3 Maja w tak nową i barwną przystrojona szatę, świadczy fakt, że na skutek licznych żądań zarówno ze stolicy, jak i prowincji Polska Macierz Szkolna zmuszona była wydać specjalną książkę, obejmującą wskazówki o organizacji uroczystości i akcji zbiorczej, tematy do przemówień, pieśni i deklamacji, zabawy społeczne na placówkach i w ogrodach, sposoby urządzania wieczornic, żywych obrazów i t. d.

Wszędzie wre już gorączkowa praca — dla wielkiego dzieła oświaty i jasnej przyszłości Polski.

W Łowiczu również powołany do życia Komitet urządza zbiórki i dzień powszechnej radości.

— **Z Klubu Urzędniczo-Obywatelskiego.** W dniu 2 maja r. b. t. j. w sobotę o godz. 8 wiecz. odbędzie się zabawa taneczna dla członków i wprowadzonych gości, na którą najuprzejmiej zaprasza

Zarząd.

— **Międzynarodowy Targ w Poznaniu.** Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich, zawiadamia pp. członków, chcących udać się na Międzynarodowy Targ w Poznaniu, że bilety na prawo wstępu od 3—10 Maja i ulgowy przejazd koleją, są do nabycia u prezesa J. Zwierzchowskiego po cenie Zł. 7.

— **P. Prezydent Wojciechowski odwiedzi Łowicz.** Jak się dowiadujemy w dniu 5 lipca r. b. zaszczyca nasze miasto swą obecnością p. Prezydent Wojciechowski w związku z wręczeniem sztandaru 10 pp. i poświęceniem szkoły Rolniczej.

— **Cegielki na budowę sokolni zakupili:** Sad zł. 10, Jadwiga Czarnecka zł. 5, Antoni Perzyna zł. 5, ks. Wacław Majewski zł. 5, Domicela Kozłowska zł. 5, Garwacki zł. 5, Eugenia Szymanowska zł. 5, Kędzierzawski zł. 5, pastor Stefan Stegman zł. 5, Michał Kozusko zł. 5, Albin Wiankowski zł. 5, ks. Stanisław Radecki zł. 2, L. B. zł. 1, Pilarzski zł. 10, B. Saski zł. 5, K. Maciejko zł. 5, Z. Boski zł. 5, Trzebiński zł. 5, W. Janowski zł. 5, M. Okęcka zł. 20, Rejnecke zł. 5, Dachowska zł. 5, W. Bukowiecki zł. 5, Irena Michałowska zł. 1, Alina Garczyńska zł. 1, Heliodora Cabanówna zł. 1, Maurycy Klimecki zł. 1, Jankowski zł. 1, kasjer Skowroński zł. 5, sekwestr. Bukowski zł. 1, Kreczmański zł. 1, Stan. Wasilewski zł. 2, Strąg zł. 1, Kucewicz zł. 1, radny Kaliński zł. 1, Ballot zł. 1, B. Łagowski zł. 1, Jurek Tylman 1, Henryk Kotus zł. 1, p. Eulalja Klimecka zł. 3, Sergjusz Kazancew zł. 3, Wanda Kernerówna zł. 3, Strzemzałski zł. 3, Sztraube zł. 3, Eugenia Tatarzyńska zł. 3,

W dniu 5 b. m. t. j. we wtorek jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. Antoniego Trawińskiego

odbędzie się msza św. w Kolegjacie o godz. 9 rano; na którą zaprasza życzliwych

Żona z córkami.

inżynier Habiniak zł. 3, F. Tylmanowie zł. 10, Stan. Tylman z Koła zł. 3, W. Adamczykowa z Koła zł. 3, Irm. Wojciechowska zł. 3, apteka SS. Hirszowskich zł. 10. Razem zł. 71. Al. Wyrzykowski zł. 3, M. Gerlach zł. 2, M. Kączkowski zł. 10, A. Lewandowski zł. 5, S. Zakrzewski zł. 5.

— **Sprawozdania.** Komitet „Święconego“ dla żołnierzy 10 p. p. w Łowiczu poniżej podaje zestawienie kasowe z dochodów i wydatków związanych z urządzeniem „święconego“ dla żołnierzy 10 p. p., a mianowicie:

Wpłynęło gotówką w-g wydanych kwitów i list zł. 1.025.58.

Wydatkowano na różne produkty w-g rachunków firm zł. 1.025.58.

Pozostało do uregulowania 95.50 zł., na które Komitet nie posiada pokrycia i prosi mieszkańców miasta o składanie ofiar na cel powyższy do Redakcji „Łowiczana“.

Pozatem zostały złożone do Komitetu następujące produkty: 498 kg. mąki, 5797 szt. jajek, 72 paczki papierosów, 64 but. wódki, 18.5 klg. wędlin.

Komitet likwidując swoją działalność niniejszym składa wszystkim P. T. ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać“.

Łowicz, dnia 28 kwietnia 1925 r.

Przewodniczący (—) *Ks. J. Niemira.*

Członkowie (—) *Podwiński, Gołębiowski.*

— **Uroczysta Akademia u Robotników Chrześcijańskich.** W niedzielę dnia 3 maja rb. w Sali Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich przy ulicy Piotrkowskiej 25 odbędzie się uroczysta Akademia z programem następującym:

1. Boże coś Polskę, wykona Stow. Spiew. „Lira“.
2. Zagajenie—ks. prałat J. Niemira.
3. Trzeci Maj. Spiew—wykona Stow. Spiew. „Lira“.
4. Zagadnienia Konstytucji 3 maja wypowie poseł Franciszek Urbański.
5. Hymn „Hej do Apelu“ wykona Stow. Młodzieży Zeńskiej.
6. Królowo Korony Polskiej, wypowie J. Kowalska.
7. Głowacki i Kiliński. śpiew—wykona Stow. Spiew. „Lira“.
8. Do Królowej Korony Polskiej. Deklamacja—wypowie druhna Stow. Młodzieży — Grabska.

Papa i smoła

w wyborowym gatunku do nabycia w „ZIARNIE“ ul. 3-go Maja № 7.

9. O Konstytucji 3 maja wypowie druh Olaczek.
10. Na zakończenie — śpiew. Nie rzucim Ziemi.

Stow. Robot. Chrześc.
Stow. Młodz. Polskiej.
Stow. Śpiew. „Lira“.

Wejście bezpłatne. Początek o godz. 5 pp.

— **Uroczystość Królowej Korony Polskiej.** Z całej Rzeczypospolitej liczne delegacje Stowarzyszeń, Związków i Towarzystw ze sztandarami zgłosiły się do udziału w obchodzie uroczystości pierwszego święta Królowej Korony Polskiej, jakie organizuje Zjednoczenie Polskich Stowarzyszeń Rzeczypospolitej w dniu 3 maja w Częstochowie, na Jasnej Górze.

Wydział Wykonawczy Zjedn. Polskich Stowarzyszeń Rzeczyposp. zawiadamia, że wszyscy uczestnicy tego Zjazdu korzystają z ulg przejazdowych kolejami w wysokości 33 proc. Bilety na przejazd do Częstochowy wykupuje się normalne, a w Częstochowie na powrotną drogę Komitet będzie wydawał legitymacje, za których okazaniem kasa kolejowa pobierze za przejazd tylko 33 proc. wartości całego biletu.

Komitet obchodu w Częstochowie deleguje dyżurnych członków na dworzec, którzy udzielać będą przyjezdnym informacji.

W dniu 3-im maja w Częstochowie o godzinie 8-ej rano zbiórka na Nowym Rynku, skąd pochód ruszy na Jasną Górę.

O godz. 6-ej rano odbędzie się msza święta w kaplicy Najświętszej Marii Panny, celebrowana przez O. Jenerała Zakonu OO. Paulinów, na której będzie mogła być obecna część delegacji ze sztandarami, gdyż cały Zjazd odrazu w kościele nie pomieści się.

O godz. 10-ej sunia przed ołtarzem szczytowym, celebrowana przez J. E. Ks. Biskupa, podczas której jeden z ks. biskupów wygłosi kazanie.

Po nabożeństwie nastąpi wbijanie gwoździ papieskich w drzewce sztandarów, poczem rozpocznie się pochód przez miasto na Nowy Rynek. Tu będzie wygłoszona mowa i odśpiewany hymn „Boga Rodzico“.

Po rozwiązaniu pochodu powrót na dworzec kolejowy i odjazd.

Szczegółowy program uroczystości tej będzie w Częstochowie rozplakatowany.

— **Otwarcie strzelnicy.** Doszło do naszej wiadomości, że już w przyszłym tygodniu otwartą będzie strzelnica sportowa dostępna dla publiczności.

Strzelnica zbudowaną została staraniem dowódcy 10 p. p., p. pułkownika Sztabu Generalnego Weckiego na placu przy koszarach 10 p. p. na Podrzecznej.

Strzelanie odbywać się będzie na 50 m. w-g regulaminu zawodów Olimpijskich. Strzelanie z precyzyjnych karabinków i pistoletów kalibru 5,22 m/m.

Wejście do strzelnicy z prawem strzelania.

Dla uczącej się młodzieży, członków P. W., oficerów rezerwy za 10 strzałów i tarczę 70 groszy, dla wszystkich pozostałych 1 złoty.

— **Z klubu sportowego 10 p. p.** W niedzielę dn. 3 maja o godz. 4 m. 30 odbędą się zawody piłki nożnej pomiędzy W. K. S. 10 pp., a G. K. S. „Orzeł“.

Wejście na zawody bezpłatne, a więc dostępnym będzie dla wszystkich bez wyjątku.

— **„Damy i Huzary“ Fredry.** Na skutek zainteresowania się ogółu łowiczian powyższą sztuką będzie ona odegrana na cele Macierzy Szkolnej w sobotę dn. 2-V o godz. 9-ej wiecz.

Bilety nabyć można w kasie teatru „Eos“

Na skutek zainteresowania Łowiczian po raz drugi odegrana będzie komedia „Damy i Huzary“ Fredry.

— **Komunikat.** O powołaniu oficerów rezerwy, urodzonych w 1899 i 1900 roku na sześciotygodniowe ćwiczenia, oraz oficerów rezerwy, urodzonych w 1894 roku na ośmiotygodniowe ćwiczenia w 1925 r.

Na zasadzie rozkazu Ministra Spraw wojsk. z dnia 4-III-1925 r. wydanego na mocy art. 70 Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23-V-24 r. zostają powołani w roku bieżącym oficerowie rezerwy, urodzeni w 1899 i 1900 roku na 6-cio tygodniowe ćwiczenia oraz oficerowie rezerwy, urodzeni w 1894 roku na 8-mio tygodniowe ćwiczenia.

Cwiczenia na terenie O. K. IV, odbędą się w dwóch turnusach:

dla oficerów rezerwy ur. w 1899 i 1900 roku.

- I. turnus od dnia 10-V do dnia 20-VI-1925 r.
- II. turnus od dnia 22-VII do dnia 1-IX-1925 r.

dla oficerów rezerwy urodzonych w 1894 roku.

- I. turnus od dnia 10-V do dnia 4-VII-1925 r.
- II. turnus od dnia 22-VII do dnia 15-IX-1925 r.

1) Oficerowie rezerwy urodzeni w 1899, 1900 i 1894 mający odbyć ćwiczenia w roku bieżącym otrzymają imienną kartę powołania z wyznaczeniem formacji i terminu stawienia się.

2) Do karty powołania dołączony jest bilet kolejowy, który jest ważny do przejazdu kolejną tylko łącznie z kartą powołania. Kartę powołania należy oddać tej formacji, do jakiej dany oficer został wyznaczony dla odbycia ćwiczeń.

3) Oficerowie rezerwy, podlegający powołaniu na ćwiczenia w roku bieżącym, którzy do dnia 20 IV nie otrzymali karty powołania, winni o tem donieść osobiście lub pisemnie właściwej P. K. U. z podaniem swego dokładnego adresu.

4) Oficerowie rezerwy, którzy z ważnych powodów (chorzy, osadnicy kresowi, samodzielni gospodarze rolni lub wytwórcy przemysłowi, oraz ze względów na śmierć lub nieszczęście w rodzinie sprawy spadkowe i z innych nadzwyczajnych powodów) pragnęliby uzyskać przesunięcie terminu stawienia się na ćwiczenia do okresu późniejszego lub wcześniejszego niż ten, jak i im został wyznaczony w karcie powołania, mogą wnieść odpowiednio umotywowane, udokumentowane i ostemplowane prośby do P. K. U., która im kartę przysłała, najpóźniej do dnia 25-IV. Podania złożone po upływie wyżej wskazanego terminu rozpatrywane nie będą, z wyjątkiem choroby lub nadzwyczajnych powodów wynikłych niespodziewanie przed terminem rozpoczęcia II turnusu ćwiczeń.

Do próśb tych nie należy dołączać karty powołania—wyjątek stanowi ciężka choroba, która nie zezwoli na odbycie ćwiczeń w roku bieżącym, w tym wypadku należy zwrócić kartę powołania

CEMENT I WAPNO

najwyższych gatunków w „ZIARNIE“ ul. 3 Maja № 7.

P. K. U., która ją wystawiła z odpowiednim zaświadczeniem lekarskim lekarza powiatowego.

Jeżeli powołany na ćwiczenia, na skutek wniesionej prośby o przesunięcie stawiennictwa na takowe, nie otrzyma odroczenia przed terminem stawiennictwa oznaczonym w karcie powołania—winnien się zgłosić według karty powołania.

5) Władze państwowe, samorządowe, instytucje pracujące dla wojska mogą wystąpić z urzędu o przesunięcie terminu stawiennictwa, nosząc imienne reklamacje do właściwych D. O. K. tylko odnośnie tych pracowników, których ze względu na tok służby nie będą mogli zastąpić w czasie trwania ćwiczeń innymi.

6) Zgłaszający się na ćwiczenia oficerowie rez. winni stawić się w wojskowym umundurowaniu i uzbrojeniu własnym (wyjątek stanowią ofic. rez. mianowani w rezerwie, którzy dodatku na wyekwipowanie nie otrzymali).

7) Winni niewykonania obowiązku zgłoszenia się na ćwiczenia, wzgl. uchylenia się od spełnienia tego obowiązku w czasie i w sposób określony w Ustawie o pow. ob. sł. wojsk. Podlegają karom przewidzianym w rozdziale XVI „Postanowienia Karne“ Ustawy o pow. ob. sł. wojsk.

Dowódca Okręgu Korpusu

(—) Jung
general dywizji.

Z Narodowej Organizacji Kobiet w Łowiczu.

Zebrań Ogólne Członkiń N. O. K. odbędzie się w dniu 2-im maja o g. 7-iej wieczorem w sali Banku Ziemi Łowickiej.

Z czytelni Nar. Org. Kobiet. W dniu 3 maja czytelnia bezpłatna przy ul. Długiej czynną będzie tylko od 10-iej do 12-iej.

Z KRAJU.

Pierwsza Pomorska Wystawa Rolnictwa i Przemysłu.

W dniu 7 kwietnia odbyło się posiedzenie Komisji Hipicznej, w której wzięli udział pplk. Donimirski, pplk. Kossak, p. Skarżyński z Radostowa, p. Szczepański, delegat, Pomorskiej Izby Rolniczej, rotmistrz Iznoskoff w zastępstwie Dowódcy 18 Pułku Ułanów oraz Dyrektor wystawy inż. W. S. Bielski.

Komisja ta ustaliła program zawodów hipicznych w czasie trwania Wystawy oraz rozdział nagród. Zawody odbywać się będą w dniach 27, 27 i 29 czerwca, częściowo na terenie Centralnej Szkoły Kawalerji, częściowo na placu Wystawy. W zawodach tych wezmą udział również i konie w zaprzęgach luksusowych i roboczych. Zgłoszenia do tych zawodów uchwalono przyjmować do dnia 10 czerwca br.

Do współdziałania w konkursach hipicznych postanowiono zaprosić również dowódcę 16 PAP.

Wystawa w Liskowie.

Dnia 18 czerwca 1925 roku otwarta będzie do dnia 5 lipca włącznie wystawa pod nazwą „Wieś polska w Liskowie“.

Lisków posiada następujące instytucje i stowarzyszenia: „Sierociniec“ dla 350 dzieci sierot, Semi-

narjum Nauczycielskie, Szkołę Rolniczą, Szkołę stolarsko-zabawkarską, mechaniczno - ślusarską, kursy rękodzielnicze dla dziewcząt, dwie szkoły powszechne dom ludowy, straż ogniową, kółko rolnicze, kółko gospodyń, kółko młodzieży, kółko sportowe, trzy orkiestry, chóry śpiewacze, zespoły teatralne, klub dla inteligencji, stowarzyszenie spożywców, piekarnię spółdzielczą, bank ludowy, spółdzielnię mleczarską, stowarzyszenie zbożowe, spółdzielnię budowlaną, szpital ze stałym lekarzem, ambulatorjum, gabinet dentystyczny, budynek kąpielowy, pralnię mechaniczną.

Lisków posiada: oświetlenia elektryczne, częściowo kanalizację, trzy studnie artezyjskie, drogę brukowaną, pocztę, telegraf, telefon.

Lisków zwiedzić powinien każdy interesujący się przejawami życia kulturalnej, zrzeszonej wsi naszej.

Po za instytucjami Liskowa zorganizowane będą na czas wystawy działy następujące: rolniczy, hodowlany, ogrodniczo - pszczelniczy, spółdzielczy, oświatowy, opieki i pracy społecznej, etnograficzny, przemysłu ludowego, higieniczny, pożarniczy, maszyn rolniczych, Ligi obrony powietrznej państwa.

Wystawę uświetni swem przybyciem J. E. prezydent Stanisław Wojciechowski, Wysoki Rząd w osobach ministrów, senatorów, posłów. J. E. ks. Biskup Zdzitowiecki, uczestnicy Międzynarodowego Kongresu Rolniczego. Odbędzie się dzień Straży Ogniowych, projektowany jest dzień spółdzielczy, dzień Sokolów, Harcerzy, przyobiecany jest przyjazd Alumnów Seminarjum Duchownych.

Na zjeździe delegatów C. T. R. zapadła uchwała organizowania wycieczek Kółek Rolniczych na wystawę do Liskowa. Oczekiwane są wycieczki p. Towarzystwa Krajoznawczego, delegatek Kół Gospodyń Wiejskich, Młodych Ziemianek, wszelkich zrzeszeń robotniczych, Seminarjów Nauczycielskich, młodzieży akademickiej, szkół rolniczych, szkół ochraniarek, szkół zawodowych, szkół średnich i powszechnych, kół młodzieży.

Komitet żywi nadzieję, że wszyscy interesujący się pracą społeczną w kraju, zechcą przybyć na wystawę.

Pożądane jest, aby liczniejsze wycieczki uprzedzały Komitet o dniu przybycia.

Organizatorzy działu etnograficznego udają się z prośbą o łaskawe nadesłanie wartościowych eksponatów, zwłaszcza świadczących o zdolnościach wytwórców.

Lisków położony jest w województwie Łódzkim, w pow. Kaliskim, koleją kaliską dojazd do stacji Opatówek, skąd samochodami i wozami 15 klm. szosą do Liskowa, chcący dojechać do Liskowa pieszo 8 kilometrów winni dojechać do stacji Radliczyce.

Adres pocztowy i telegraficzny „Lisków-Kaliski“.

Komitet wystawy w Liskowie.

Z WYDAWNICTW.

Prosząc uprzejmie Sz. Pana Redaktora o wykorzystanie tekstu „Vade Mecum“ dla recenzji w Jego poczytnym piśmie, pozwalamy sobie zaopatrzyć je następującym krótkim ustępem:

C e g ł a

najlepszego wyrobu w „ZIARNIE“ ul. 3 Maja № 7.

Ukazał się kwietniowy numer miesięcznika „Ameryka Polska”. Pismo to, wierne swym założeniom, konsekwentnie dąży do wzniesienia w naszym społeczeństwie ducha przedsiębiorczości i osiągnięcia ogólnego dobrobytu gospodarczego. Nigdy przytem nie zapomina o stronie duchowej człowieka: o jego rozwoju kulturalnym i estetycznym. Zeszyt okazale ilustrowany zawiera moc ciekawych i doborowych artykułów.

Nowo utworzony sklep galanteryjny

w Łowiczu ul. Zduńska Nr. 32

FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA

Jan Duchoń

Poleca po cenach fabrycznych wszelkie towary w zakres galanterji wchodzące krajowe i zagraniczne jako to: bielizna męska, damska i dziecienna, kołnierzyki, krawaty, spinki, skarpetki, pończochy, rękawiczki, szelki, fartuchy, hafty, koronki, guziki, scyzoryki, nożyczki, lusterka kieszonkowe, grzebienie wszelkich rodzaj, portmonetki, garniturki dziecięce, zabawki i t. p.

Z poważaniem

Jan Duchoń

2—2

Do sprzedania

15 warsztatów tkackich

z kompletnym urządzeniem. Łowicz, Zduńska Nr. 7
3—1. W. Wyrzykowski.

Sprzedaz szkła szybowego

oraz szklenie okien na miejscu po cenach przystępnych.

Dominik Pacho, Zduńska 9 w Łowiczu.

6—3

Tańców

pięciu najnowszych d. 5-go maja rozpocz. wykłady w Klubie Urzędniczo-Obywatelskim artysta baletu Kegler z Warszawy, opłata za pełny kurs 12 zł.
Zapisy w bufecie Klubu od 6-9 w.

Cena numeru 20 groszy, z dodatkiem 30 gr.; kwartalnie 3.60 zł.; z przesyłką pocztową 4 zł.

— Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: —

Przed tekstem na 1 stronie 40 groszy. *
Nekrologi i reklamy 30 groszy. *

* Ogłoszenia zwyczajne wiersz 25 groszy
* Drobne ogłoszenie za wyraz 20 groszy

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.
Rękopismów niezastreżonych redakcja nie zwraca.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

Redaktor i Wydawca **Mieczysław Szajdng.**

Redakcja jest otwartą codziennie od 10 rano do 1 popoł

Druk **K. Rybackiego** w Łowiczu.

Kinematograf „EOS”

W sobotę dnia 2/IV i niedzielę dnia 3/IV r. b.

Motto:

O, pola Francji pachnące, zakwitłe jak ogród!
O, miast ogrody, barwami wezbrane i rojne!...
Porwał, stratował, zgniótł was najeźdźców armji
kołowrół!...

Oskarżam, Oskarżam, Oskarżam!

„J'accuse”

„OSKARŻAM”

wojnę, która niszczy narody, zajmuje państwa, podkopuje byt społeczeństwa, wojnę, dzieło barbarzyństwa, okrucieństwa, bestjalstwa, wojnę, krwawy wymysł szatana.

Dramat wytwórni paryskiej w 9 aktach, na tle wielkiej wojny europejskiej.

W rolach głównych: Marja Duvray, Seweryn Mars i Romuald Joubé.

Obraz uznany za najgenialniejsze arcydzieło, jakie wydała dotychczas produkcja filmowa.

W sobotę odbędzie się tylko jedno przedstawienie od 7-ej do 9-ej a w niedzielę dwa przedstawienia od 5-ej i 7-ej.

ZAKŁAD LECZNICZY

dla chorych na **NOS, GARDŁO i USZY**

D-ra **W. GUMIŃSKIEGO**

Warszawa, ul. Emilji Plater 35 m. 3 tel. 81-65

3—1

Pesa Helmanówna zgubiła legitymację wydaną w Kasie Chorych w Łowiczu. 3—1

Franciszek Golis zgubił dokument wojskowy wydany w P. K. U. Skierniewice. 2—1.

Michałowi Misurze zginęła legitymacja na rower wydana w gm. Bąków. 3—3

Za uczynioną p. Zygmuntovi Sanowskiemu w dniu 28 marca r. b. obelgę, ukarany zostałem wyrokiem Sądu Pokoju I Okr. w Łowiczu z dnia 22/VI-25 r. dwumiesięcznym aresztem. Wobec tego, że sprawa powyższa zostaje zalatwioną polubownie, przeto p. Sanowskiego za uczynioną mu obelgę publicznie przepraszam i według jego życzenia składam do Redakcji „Łowiczanina” złotych 250 na Ligę Obrony Powietrznej Państwa.

P. Głowacki.